

Sygnatura akt VI Ka 757/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **10 grudnia 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Monika Dąbek

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2019 r.

przy udziale M. B. przedstawiciela Straży granicznej w R.

sprawy **A. N.** ur. (...) w Ż.

syna J. i B.

obwinionego z art. 120 ust. 1 ustawy z dn. 20.04.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 maja 2019 r. sygnatura akt IX W 394/18

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100 (sto) złotych.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 22 maja 2019 r. sygn. IX W 394/18 orzekał w sprawie obwinionego A. N..

Apelację od wyroku wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. przez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, w szczególności przez: uznanie wyjaśnień obwinionego za niewiarygodne, uznanie za niewiarygodne zeznań świadków M. N., I. P. oraz D. M., uznanie za wiarygodne zeznań świadka K. M.,

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż obwiniony dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia, gdy wyjaśnienia obwinionego temu przeczą, a ocena dowodów jest błędna,

- obrazę prawa materialnego a to art. 120 a ust 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Wywiedziona apelacja obrońcy obwinionego i zarzuty apelacji dotyczące wadliwej oceny dowodów i poczynionych w oparciu o tę ocenę błędnych ustaleń co do winy obwinionego nie zasługują na uwzględnienie.

Błędne jest twierdzenie skarżącego w zakresie oceny poszczególnych dowodów. Należy pamiętać, że „dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. II KK 17/14). Swobodna ocena dowodów jest jedną z naczelnych zasad prawa procesowego, u podstaw której leży zasada prawdy materialnej, a swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na postawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Sąd I instancji wskazał, że wyjaśnienia obwinionego są niewiarygodne wskazując na zasady doświadczenia życiowego i logiki, podkreślając iż obwiniony nie wniósł zastrzeżeń co do protokołu kontroli z dnia 31.10.2017 r., a nie sposób przyjąć iżby miał podpisać go pod presją osób kontrolujących skoro protokół był sporządzony dwa tygodnie po kontroli, zatem obwiniony miał pełną możliwość przemyśleć swoje stanowisko w zakresie kontroli, więc nie sposób znaleźć powodu dla którego nie kwestionował zapisów dotyczących wykonywania pracy przez I. P. z którymi jakoby się nie zgadzał, choć złożył zastrzeżenia w zakresie jego wynagrodzenia. To właśnie wyjaśnienia obwinionego w ogóle nie uwzględniające kwestii złożenia zastrzeżeń do protokołu tylko w zakresie wynagrodzenia są alogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Trudno przyjąć, iż osoba zapoznająca się z protokołem – mająca znajdować się pod presją – z powodu tej presji nie kwestionuje jednych zapisów tego protokołu ale nie odczuwa presji kwestionując inne zapisy.

Właśnie taka ocena treści wyjaśnień obwinionego oraz ich ewidentna sprzeczność z zeznaniami świadka K. M. powodowała że zeznania świadków M. N., I. P. oraz D. M. zostały uznane za niewiarygodne. Nie była to kwestia powiązań rodzinnych czy pracowniczych. Należy zaś wskazać, iż zeznania świadków M. N. i I. P. musiały być oceniane szczególnie ostrożnie skoro byli oni zainteresowani w przedstawieniu obwinionego jako osoby wiarygodnej, z uwagi czy to na powiązania rodzinne czy to na kwestie utraty możliwości podjęcia pracy u obwinionego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby słuszny jedynie wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł wyrok swój na faktach nie znajdujących potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego albo też z prawidłowo ustalonych faktów tych wyprowadziłby wnioski niezgodne z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy lub doświadczenia życiowego.

Ponadto w zakresie ustaleń faktycznych i oceny dowodów podkreślić trzeba, że zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść obwinionego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może zaś sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 czerwca 1992 r., sygn. II AKr 116/92 - KZS 1992/3-9/129).

Sąd Okręgowy analizując sposób rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji zaprezentowany w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie znalazł podstaw do kwestionowania oceny i analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w pełni je podzielił. Sąd I instancji poczynił właściwe ustalenia faktyczne w oparciu o właściwie zgromadzony materiał dowodowy. Ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd Rejonowy nie jest w żadnym razie dowolną, lecz przeciwnie jest obiektywna i bezstronna, w trakcie której nie przekroczono granic swobodnej oceny dowodów jak i logicznego rozumowania. Brak podstaw do twierdzenia, iż to wyjaśnienia obwinionego miałyby być wyłączną podstawą ustaleń faktycznych, podczas gdy wersja przedstawiona przez świadka K. M. jest spójna i konsekwentna. Nie sposób uznać, iż I. P. na placu budowy przebywał wyłącznie jako towarzysz obwinionego któremu miał pokazywać plac budowy, gdy ewidentnie zeznania świadka K. M. wskazują, iż był on w ubraniu roboczym.

Zasadne jest stanowisko Sądu I instancji w zakresie kwestii zastosowania art. 120 a ust 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, bowiem istotnie obwiniony nie uzyskał przed powierzeniem cudzoziemcowi pracy dokumentu uprawniającego go do pobytu na terenie Polski, choć taki wymóg wynika przecież z powołanego art. 2 i 3 ustawy z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 6 lipca 2012 r.) które stanowią, że podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi jest obowiązany żądać od cudzoziemca przedstawienia przed rozpoczęciem pracy ważnego dokumentu uprawniającego do pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i jest obowiązany do przechowywania przez cały okres wykonywania pracy przez cudzoziemca kopii dokumentu, a takowej obwiniony przecież nie przedstawiał.

Skonkludować stąd należy, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu trafnie wskazał na jakich dowodach oparł swe orzeczenie, wskazując jakie były zasady oceny dowodów, zaś ocena ta, poparta zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznana musi być za trafną.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy nie została ona zasadnie niczym podważona.

Wina obwinionego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak i kwalifikacja prawna przypisanego mu czynu.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzona obwinionemu kara w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, odzwierciedla prawidłowo stopień zawinienia i wykazanego przez obwinionego natężenia złej woli.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani co za tym idzie w zakresie orzeczenia o winie obwinionego, i będącego jej konsekwencją orzeczenia o karze.

Sąd obciążył kosztami za postępowanie odwoławcze obwinionego, na mocy przepisów wskazanych w sentencji.